

## EUGENIUSZ HEINE

---

Saper Eugeniusz Heine, ur. 14 stycznia 1912 r. w Warszawie, wyznania rzymskokatolickiego, ukończył siedem klas szkoły powszechnej i szkołę techniczną w Warszawie, monter hydraulik, kawaler.

---

Aresztowano mnie 18 stycznia 1940 r. w Brześciu n. Bugiem za przejście granicy. Zostałem osadzony w centralnym więzieniu w Brześciu, gdzie siedziałem sześć miesięcy. Potem wywieziono mnie na północ (siewier) w łagry. Nazwa łagru Siewżeldorłag Uchta.

Mieszkaliśmy tam w szałasach z gałęzi, gdzie była woda i spaliśmy na mokrym mchu. Łaźni w ogóle nie było, straszny brud i wszy. Normy były bardzo wysokie, a wyżywienie marne i jałowe. Ubranie stare i zimne. Stosunki koleżeńskie z Ruskimi były okropne, kradli chleb, który człowiek fasował za swą pracę.

NKWD obchodziło się z Polakami gorzej niż z psami, na każdym kroku bili kolbami karabinów, każdy *bojec* sowiecki mówił: „Nie zobaczysz Polski tak jak swojego ucha nie widzisz”.

Pomoc lekarska była dla Ruskich, a nie dla Polaków.

Łączność z krajem i rodziną była wykluczona.

Zwolniony zostałem 28 sierpnia 1941 r. Zaraz po zwolnieniu pojechałem pociągiem do Tocka [Tockoje] i tam zostałem przyjęty do polskiej armii 14 września 1941 r.

Narodowość określali w ten sposób: wpychali do karca, gdzie była woda i trzymali cztery lub pięć dni, przy czym bili i nie dawali jeść, tylko 200 g chleba na dobę.